
Tomasz Chodowiec

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny

Anna Cegięła,

Słowa i ludzie. Wprowadzenie do etyki

słowa, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2014, ss. 218

Nakładem Domu Wydawniczego ELIPSA w serii *Z prac Towarzystwa Kultury Języka*, tom X, ukazała się książka Anny Cegięły *Słowa i ludzie. Wprowadzenie do etyki słowa*. W zamysle Autorki publikacja ta stanowić ma podręcznik akademicki. Syntetyczna systematyzacja wiedzy z zakresu użycia języka ze szczególnym naciskiem na przestrzeganie standardów etycznych zawarta w opracowaniu z założenia powinna służyć prowadzeniu zajęć akademickich służącym respektowaniu etycznych i obyczajowych norm posługiwania się słowem w przestrzeni zarówno życia codziennego, jak i publicznego.

Zważywszy szerokie spektrum zagadnień mieszczących się w obrębie etyki słowa, można mówić o jej interdyscyplinarności – etyka słowa może obejmować wspólny obszar ściśle związany z filozofią i językoznawstwem, a ponadto precyzowaniu szczegółowych problemów badawczych może służyć socjologia i psychologia.

Anna Cegięła w ścisły sposób ukazuje etiologie wielu negatywnych zjawisk w zakresie etyki słowa. Ukazane teoretyczne podstawy etyki słowa pozwalają Autorce na sformułowanie i omówienie zasady etyki komunikacji w perspektywie cywilizacyjnej, co przyświeca naczelnej zasadzie konieczności refleksji nad wartościami etycznymi ich weryfikacji w nieustannie zmieniających się okolicznościach społecznych, gospodarczych oraz ekonomicznych.

Publikacja składa się z 10. rozdziałów. Zwieńczenie opracowania stanowi rzetelne zestawienie bibliograficzne obejmujące zarówno prace syntetyzujące kolejne etapy ewolucji etyki słowa jako odrębnego przedmiotu badań, jak i prace traktujące szczegółowo o konkretnych zjawiskach językowych i ich podłożu na gruncie filozofii i językoznawstwa.

Pierwszy rozdział poświęcony został teoretycznym modelom etyki słowa ukazanych z perspektywy literatury przedmiotu i przekrojowo ukazanych wyników dotychczasowych badań prowadzonych w Polsce i zagranicą. Ta podbudowa teoretyczna służy dalszym rozważaniom ukazującym

w sposób coraz bardziej szczegółowy stosowane etyczne modele komunikacji (rozdział II). Na szczególną uwagę zasługują dwa kolejne rozdziały. Pierwszy z nich (rozdział II) próbuje ustalić odpowiedzi na pytania: co stanowi podstawę oceny etycznej bądź nieetycznej w komunikacji – zachowanie człowieka, elementy systemu językowe czy innego rodzaju uwarunkowania?

W kolejnym rozdziale (IV) Autorka koncentruje się na ukazaniu z perspektywy badawczej podmiotowości człowieka, jego suwerenności, która ma decydujące znaczenie w przyjętym przez niego systemie wartości i podejmowanymi zgodnie bądź sprzecznie z nim konkretnymi wyborów.

Kolejnym logicznie nasuwającym się zagadnieniem z zakresu etyki słowa jest systematyzacja nieetycznych zabiegów słownych o charakterze redukującym. Autorka w rozdziale IV, opierając się na psychologicznych podstawach funkcjonowania w ramach procesów grupowych, Anna Cegiela dokonuje przeglądu tego rodzaju postaw oraz przedstawia istotę ich działania. W kontekście dużej dynamiki zmian społecznych i obyczajowych Autorka precyzuje takie pojęcia, jak etykietowanie, stygmatyzacja, stereotypizacja, dehumanizacja oraz depersonifikacja. W zawartym omówieniu nie stroni również od odwołań osadzonych w perspektywie badawczej z zakresu językoznawstwa, socjologii i filozofii.

Do redukcji drugiej osoby, według Autorki, dochodzi z pełną świadomością – motywem dominującym staje się wyrachowanie. Znaczenie mechanizmów dyskredytujących wychodzi poza dyskurs publiczny i staje się elementem złożonych strategii zmierzających do naruszenia suwerenności człowieka. Temu zagadnieniu poświęcony został V rozdział opracowania Anny Cegieli. Wychodząc z określenia pojęcia suwerenności, która wedle niej stanowi:

[...] prawo do samostanowienia w zakresie poznawczym, moralnym i sprawczym, prawo jednostki do decydowania o tym, kim jest i chce być, jaką ma i chce mieć wiedzę, jaką religię wyznaje i chce wyznawać, jaki system wartości buduje, jakie przekonania kształtuje [Cegiela 2014: 88-89].

Wszelkim działaniom człowieka powinna towarzyszyć pewna świadomość, która określa ich granice. Podstawą tego założenia jest twierdzenie, iż człowiek jako istota społeczna nie jest w pełni niezależną.

Suwerenność to z jednej strony prawo o bardzo szerokim zakresie – obejmujące wszystkie działania człowieka, z drugiej zaś – stanowczo, wyraźnie ograniczone autonomnością Drugiego i własną odpowiedzialnością. Wolno nam czynić wszystko, ale do granicy, którą wyznacza suwerenność Drugiego i jego poczucie krzywdy [Cegiela 2014: 88-89].

By zachować suwerenność, trzeba umieć rozpoznać wielość reprezentacji rzeczywistości i podjąć próbę ich weryfikowania.

Anna Cegiela dokonuje wnikliwej analizy zjawiska manipulacji, która pokazuje, iż poprzez stosowanie zawołanych implikatur (*Nie pomylił pan ampulek z lekami, panie pośle?*) [Cegiela 2014: 103] po wyraziste presupozycje (*odzyskajmy Polskę*) [Cegiela 2014: 104] służy niekiedy dezinformacji. Manipulacja może zachodzić zarówno na płaszczyźnie treści, jak i sposobu przekazywania informacji. Warstwa językowa może służyć manipulacji poprzez używanie leksyki deprecjonującej, modyfikacji znaczeniowej słownictwa określającego wartości oraz nadużywaniu czasowników modalnych oraz przydawek określający ważne pojęcia. Całość rozważań wzbogaca materiał językowy odnoszący się do współczesnej polszczyzny.

W rozdziale VI omawianej publikacji Autorka na podswawie interesującego materiału językowego stara się sprecyzować pojęcia wykluczenia i ograniczenia będące istotą strategii działań słownych. Ich podstawą są szeroko pojęte retoryka pogardy i zagrożenia. W ujęciu autorskim Autorka tak oto definiuje te pojęcia:

Wykluczenie i ograniczenie przeciwnika w prawie do wypowiedzania się, do uczestnictwa w decydowaniu o ważnych społecznie sprawach, przedstawianie go jako wroga i budzenie do niego pogardy i nienawiści jest jawnym czynieniem krzywdy.

W konsekwencji, zdaniem Anny Cegiely, istnieje przyzwolenie na tego rodzaju działania słowne oznaczają zgodę:

[...] na atomizację społeczeństwa, na degradację osoby ludzkiej, a w szerszym wymiarze na zakwestionowanie sensu cywilizacji europejskiej.

W kolejnych rozdziałach (VII, VIII, IX) Autorka konsekwentnie rozwija i szereguje zagadnienia podjęte w toku rozważań zaprezentowanych w opracowaniu. Na uwagę zasługują rozdział poświęcony honoryfikatywności i etykietce językowej oraz ich związków z etyką słowa.

Zależności pomiędzy nimi są dość złożone i skomplikowane. Poszczególne wypowiedzi lub/i działania słowne mogą spełniać wymogi etykiety i etyki słowa, niekiedy zaś zachowaniu zgodnym z etykietą może towarzyszyć kłamstwo, insynuacja lub stygmatyzacja (tego rodzaju wypowiedzi są dyskwalifikowane pod względem etycznym). Rozdział w sposób przekrojowy syntetyzuje wiedzę z zakresu etykiety językowej i jej naukowe podwaliny jako przedmiotu zainteresowań badawczych. Biorąc pod uwagę bogatą literaturę przedmiotu z zakresu etykiety językowej Autorka próbuje ustalić zasadność uznanie jej jako swoistej deklaracji poszanowania norm etycznych.

W podsumowującym rozdziale Anna Cegiela przedstawia próbę ustalenia zakresu oddziaływania etyki słowa. Czym są granice słowa i jakie są źródła krzywdy słownej? Odpowiedzi na te pytania stanowią nadal otwarty zbiór, czego wyrazem jest stwierdzenie Autorki w podsumowaniu:

Mówiąc o kim i do kogoś, powinniśmy być po prostu świadomi tego, jakie środki językowe wybieramy i jakie są etyczne konsekwencje naszych wyborów [Cegiela 2014: 212].